

Sygn. akt I Ca 16/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Tomasz Sagała

Sędziowie: SO Monika Strzyżewska (spr.)

SR del. do SO Paweł Kurbiel

Protokolant: Michał Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2018 r. w Ostrołęce

na rozprawie sprawy

z powództwa A. Ż.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Pułtusku z 18 października 2017 r., sygn. akt I C 533/16

orzeka:

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w pkt. 1 i 3 powództwo oddala;

a) w pkt. 2 zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego i odstępuje od obciążania powódki pozostałymi nieuiszczonymi kosztami w sprawie;

b) uchyla pkt. 4;

I. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 800 (osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję, w tym 300 (trzysta) złotych tytułem częściowych kosztów zastępstwa prawnego.

Monika Strzyżewska Tomasz Sagała Paweł Kurbiel

Ca 16/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Pułtusku wyrokiem z dnia 18 października 2016r. zasądził tytułem zadośćuczynienia od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. Ż. 10.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 kwietnia

2016 roku do dnia zapłaty oddalając dalej idące powództwo, a także kwotę 4593,43 zł tytułem zwrotu kosztów procesu należnych od pozwanego na rzecz powódki.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na kanwie następującego stanu faktycznego. W dniu 29 października 2006 roku w N. przy ulicy (...), kierujący samochodem marki P. o numerze rejestracyjnym (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że przy dojeżdżaniu do przejścia dla pieszych nie udzielił pierwszeństwa J. M.. W wyniku tego zdarzenia, kierowca doprowadził do potrącenia skutkującego zgonem w dniu 13 listopada 2006 roku. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Pułtuskach z 13 maja 2008 roku w sprawie II K 59/07 kierujący pojazdem został uznany za winnego popełnionego czynu i skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres próby 3 lat.

Pojazd marki P. o numerze rejestracyjnym (...) był ubezpieczony przez kierującego w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W..

Powódka A. Ż. żyła w konkubinacie z synem J. M. M.. Ze związku z nim posiada córkę A. M.. Kobiety były ze sobą żyte na tyle, że A. Ż. wypowiadając się o J. M. używa zwrotu „teściowa”. J. M. była dla A. Ż. wsparciem. Matka powódki, cierpi na schizofrenię, ojciec był uzależniony od alkoholu – zmarł w 2005 roku. Powódka przez pewien czas mieszkała z poszkodowaną. Wyprowadziła się 2-3 lata przed śmiercią, albowiem otrzymała mieszkanie. Zawdzięcza zmarłej umiejętność prowadzenia gospodarstwa domowego. Ponadto kobieta pomagała powódce w wychowaniu córki, aby mogła podjąć zatrudnienie. Po przyjeździe z pracy kobiety rozmawiały ze sobą, ich relacje były przyjacielskie, ciepłe. J. M. zajmowała się swoją wnuczką A. M., pomagała w domu, sprzątała, gotowała. Wspierała A. Ż. psychicznie i finansowo. J. M. była zadowolona ze związku swojego syna z A. Ż., który nigdy nie został sformalizowany. Obecnie konkubinacie nie istnieje. W (...) syn J. M. zmarł z powodu choroby alkoholowej.

Po śmierci poszkodowanej powódka wzięła urlop. W tym czasie podjęła leczenie u psychiatry, dr. G.. Kobiety łączyła silna więź emocjonalna, J. M. była dla powódki bardzo bliską osobą. A. Ż. pielęgnuje pamięć po „teściowej”, regularnie odwiedza jej grób na cmentarzu, gdzie znosi kwiaty i świeczki.

Pismem z 7 marca 2016 roku A. Ż. zgłosiła (...) S.A. w W. roszczenie o zapłatę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią J. M., które zostało załatwione negatywnie. Wobec powyższego na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 23 kc i 24 kc. powódka wystąpiła z pozwem o zapłatę kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

Sąd Rejonowy uwzględniając powództwo stwierdził, iż podstawę odpowiedzialności w niniejszej sprawie (...) S.A. z siedzibą w W. stanowił art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 446 § 4 k.c. który został dodany ustawą z dnia 30 maja 2008 roku (Dz. U. Nr 116, poz. 731) z dniem 3 sierpnia 2008 roku, według którego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Co prawda art. 446 § 4 k.p.c. ma zastosowanie do stanów faktycznych zaistniałych po tej dacie, jednak posilkując się orzecznictwem Sądu Najwyższego przyjął dla rozstrzygnięcia, utrwalony już pogląd, że podstawą prawną dochodzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przez członków rodziny zmarłego pokrzywdzonego, który zmarł przed dniem 3 sierpnia 2008 roku jest art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. W okolicznościach sprawy w ocenie Sądu Rejonowego należało przyjąć, że powódka była członkiem rodziny zmarłej. Wyjaśnił, że krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia jest taki sam, jak w art. 446 § 3 k.c.. Na tle tego przepisu Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 kwietnia 2005 r. IV CK 648/04 (OSNC 2006/3/54) zwracając uwagę na brak legalnej definicji pojęcia „rodziny”, przyjął jej bardzo szerokie rozumienie zaliczając do kręgu najbliższej rodziny konkubentów. Uznał mianowicie, że na gruncie tego przepisu pod pojęciem rodzina należy rozumieć „najmniejszą grupę społeczną, powiązaną poczuciem bliskości i wspólności, osobistej i gospodarczej, wynikającej nie tylko z pokrewieństwa”. Ponadto przyjął, że na gruncie art. 166 KZ, który to przepis był pierwowzorem art. 446 § 4 k. c. pojęcie rodziny było dość szeroko interpretowane i wyrażano pogląd, że ocena, kto w danym wypadku jest najbliższym członkiem rodziny zmarłego, należy do sądu orzekającego. Za decydujący przyjął faktyczny układ stosunków między konkretnymi osobami, a nie formalną kolejność pokrewieństwa

wynikającą w szczególności przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W konkluzji cytując bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdził, że kobiety łączyła silna więź emocjonalna, a J. M. była dla powódki bardzo bliską osobą. Prowadziły wspólne gospodarstwo domowe, J. M. gotowała, sprzątała, pomagała w wychowywaniu córki powódki – A. M.. Zatem odnosząc się do powyższych realiów żądanie powódki uznał za zasadne i zasądził dochodzoną kwotę w pozwie, oddalając jedynie w części roszczenie odsetkowe i stosownie rozliczając koszty procesu.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów prawa materialnego tj.art.448 kc i 24 kc poprzez przyjęcie, że powódka A. Ż. została uznana za osobę najbliższą dla zmarłej. Naruszenie prawa procesowego poprzez przyjęcie, że treść opinii psychologicznej pozwalała na przyjęcie, że stan powódka zdrowia psychicznego powódki związany był ze śmiercią poszkodowanej. Wobec powyższego skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest zasadna i podlega uwzględnieniu. Postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że sąd odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Merytoryczny charakter orzekania sądu II instancji polega na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu sąd odwoławczy może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd I instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia. W swoich zarzutach zawartych w apelacji strona skarżąca wskazała na naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 448 kc w zw. z art. 24 kc., które w ścisłym znaczeniu należy odnieść do zarzutu błędnej w wykładni normy prawnej zastosowanej przez Sąd Rejonowy. Wypada w tym miejscu przypomnieć, że kontrola prawidłowości zastosowania czy też wykładni prawa materialnego może być dokonana jedynie na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy. Zgodnie z poglądami ugruntowanymi w orzecznictwie, obowiązkiem sądu odwoławczego jest więc zastosowanie właściwego prawa materialnego, usunięcie ewentualnych błędów popełnionych przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały zarzucone w apelacji, co wymagało ingerencji przez sąd odwoławczy.

Znane jest mu orzecznictwo Sądu Najwyższego, jednoznacznie identyfikujące więzi rodzinne jako dobra osobiste. Niemniej, w jego ocenie, za takie nie mogły być uznane stosunki panujące pomiędzy powódką A. Ż., a matką jej zmarłego konkubenta. Sąd Rejonowy wykreował je samodzielnie nazywając zmarłą J. M. teściową powódki, którą z całą pewnością nie była, nawet jeśli stosunki łączące obie kobiety były bliskie. Mając na uwadze to zasadnicze stwierdzenie należy podnieść, że kwestia konstrukcji stosunków rodzinnych ma o tyle znaczenie, że dobra osobiste w postaci więzi rodzinnych nie są skuteczne erga omnes, ale zależą od relacji pomiędzy członkami rodziny, przy czym nacisk należy położyć na wyrażenie członkami rodziny. Sąd Okręgowy konsekwentnie więc podziela stanowisko utrwalone w judykaturze, w myśl którego za krzywdę powstałą wskutek śmierci poszkodowanego, spowodowanej czynem niedozwolonym popełnionym przed dniem 3 sierpnia 2008 r., najbliższemu członkowi rodziny przysługuje zadośćuczynienie na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., co wyklucza powódkę z kręgu osób uprawnionych do dochodzenia powyższego roszczenia. W przeciwnym razie z podobnym powództwem w oparciu o stan faktyczny sprzed 3 sierpnia 2008r, mogłaby wystąpić koleżanka osoby poszkodowanej, której stosunki można by ocenić jako siostrzane. Sąd Rejonowy dokonując prawidłowej kwalifikacji normy prawnej dokonał jednak jej błędnej wykładni przyjmując, że powódka A. Ż. jest najbliższym członkiem rodziny J. M. li tylko przez pryzmat łączących ją z poszkodowaną relacji uczuciowych i na pewnym etapie życia gospodarczych, z pominięciem rzeczywistej konstrukcji struktury rodzinnej. Zacytowane przez Sąd I instancji orzecznictwo, odnoszące się do szeroko pojętego kręgu osób najbliższych, dotyczy spraw o zadośćuczynienie wnoszonych na podstawie art. 446 § 4 k.c.. Jednakże i ta indywidualizacja ocen każdorazowo w realiach stanu faktycznego doznaje ograniczeń w zakresie pojęcia osoby najbliższej, dla której miernikiem jest stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego. Uwzględnienie krzywdy wynikającej z zerwania więzi rodzinnej na skutek śmierci osoby najbliższej jako samoistnej szkody o charakterze niemajątkowym ma szczególny charakter mieszczący się w kategorii dóbr osobistych, których katalog

jest otwarty. Jak wskazano w uzasadnieniu postanowienia składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14 (OSNC 2014, Nr 12, poz. 124) dobro takie jest różnie definiowane: jako więź rodzinna, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy, prawo do życia w rodzinie, prawo do życia rodzinnego dotyczy ono więzi emocjonalnej łączącej osoby bliskie - jednak z kręgu najbliższych członków rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10). Dotyczy to takich dóbr jak szczególna więź rodziców z dzieckiem, prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca i życia w pełnej rodzinie...Każdorazowo jednak zwraca się uwagę na jego istotny element polegający na stosunku bliskości najbliższego członka rodziny zmarłego, a przy tym równie ważny - rzeczywistym istnieniu więzi rodzinnych i emocjonalnych między uprawnionym a poszkodowanym. Dopiero tak dokonana całościowa ocena normy daje podstawę do uwzględnienia powództwa i zasądzenia odpowiedniego zadośćuczynienia.

Należy więc zgodzić się ze skarżącym, że w przywołanym orzecznictwie przez Sąd Rejonowy - Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na brak legalnej definicji pojęcia „rodziny” i przyjął jej bardzo szerokie rozumienie zaliczając do tego kręgu konkubentów. Tyle tylko, że uczynił to gruncie stanu faktycznego, w którym z podobnym roszczeniem wystąpił konkubent poszkodowanego. Tymczasem poczyniona przez Sąd Rejonowy interpretacja normy prawnej rozciągająca się na stosunki pomiędzy konkubiną, a matką zmarłego konkubenta, poszkodowaną zdarzeniem drogowym - nie znajduje oparcia w judykaturze Sądu Najwyższego, ani tymbardziej nie ma delegacji ustawowej.

Przy przyjęciu powyższych rozważań za decydujące dla losów niniejszego powództwa, zbędną stała się konieczność oceny materiału dowodowego pod kontem zarzutu apelacyjnego opartego o art. 233 kpc, w szczególności opinii biegłej z zakresu psychologii, której wartość straciła na znaczeniu.

Biorąc zatem powyższe pod uwagę należało dokonać reformacji zapadłego orzeczenia i powództwo oddalić. W zakresie kosztów postępowania za I instancję zasądzono od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.417 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego i odstąpiono od obciążania jej pozostałymi nieuiszczonymi kosztami w sprawie. Powyższe rozstrzygnięcie warunkowała treść art.98 kcp wyrażająca zasadę odpowiedzialności strony przegranej za koszty procesu. Obciążenie tymi kosztami wynika z faktu, że powódka decydując się na wytoczenie powództwa korzystała z pomocy wyspecjalizowanych w tego rodzaju sprawach podmiotów prawnych, mających obowiązek ocenić ryzyko przegrania procesu, które w tym przypadku było bardzo wysokie. Pozwany konsekwentnie bronił swojego stanowiska, które co do zasady uznawał za pozbawione racji. Dlatego biorąc pod uwagę wartości przedmiotu sporu na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U z 2015r poz.507 z późn.zm) § 2 pkt.4 należność, która obciąża powódkę z tytułu kosztów zastępstwa prawnego wynosi 2.417 zł. Wobec powyższego rozstrzygnięcia uchylono pkt. 4 zaskarżonego orzeczenia.

Jeśli chodzi o koszty powstałe przed Sądem II instancji, sąd odwoławczy miał na uwadze postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 w sprawie III CZ 25/12 (LEX nr 1214589), który przyznał, że ocena kryteriów zawarta w art. 102 kpc (wypadek szczególnie uzasadniony), ma charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy. Sąd Okręgowy, kierując się tymi względami, skorzystał z dobrodziejstwa tego przepisu i na etapie postępowania apelacyjnego postanowił obciążyć powódkę jedynie częścią kosztów zastępstwa procesowego, należnych pozwanemu od powódki w związku z wygraniem apelacji. Dlatego w pkt. III własnego orzeczenia zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 800 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 300 złotych tytułem częściowych kosztów zastępstwa prawnego. Rozstrzygnięcie to podyktowane było okolicznościami związanymi z samym przebiegiem procesu wynikającymi z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywnemu przekonaniu o zasadności roszczenia, o którego finale powódka dowiedziała się po rozpoznaniu środka zaskarżenia. Stąd też Sąd Okręgowy z punktu widzenia całości kosztów, jakie powódka obowiązana będzie ponieść wobec przegrania procesu, doszedł do przekonania, że kwota 300 zł z tytułu kosztów zastępstwa prawnego będzie adekwatna do jej sytuacji rodzinno-majątkowej. Niezależnie od powyższego całokształt okoliczności uzasadnia zastosowanie tego wyjątku z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

Monika Strzyżewska Tomasz Sagała Paweł Kurbiel